



## Deprawujący człowieczeństwo wpływ nowożytnej myśli Darwina, Marxa, Nietzschego oraz ich uczniów

Richard Weikart

*Department of History, California State University, Stanislaus*

Wiktor Frankl - jeden z ocalałych z Holocaustu, który przeżył horror obozu w Auschwitz – skomentował wnikliwie sposób w jaki nowożytna myśl Europejska pomogła przegotować drogę nazistowskim okrucieństwom (i jego osobistej tragedii). Stwierdził: „Jeśli będziemy konfrontować ludzi z fałszywą koncepcją człowieka, to będziemy mieli udział w ich zepsuciu, korupcji. Kiedy przedstawiamy człowieka jako robota wyposażonego w mechanizmy odruchów, jako myślącą maszynę, jako zbiór instynktów, jako pionek w grze popędów i reakcji, nic więcej niż produkt różnych instynktów, dziedziczenia i oddziaływań środowiska, to w rezultacie wspieramy (odżywiamy) nihilizm, wpływom którego współczesny człowiek i tak jest podatny. Z krańcowym stanem tego zepsucia spotkałem się osobiście w drugim z obozów koncentracyjnych, w Auschwitz. Komory gazowe Auschwitz były rezultatem finalnym teorii, mówiącej że człowiek jest jedynie produktem dziedziczenia i oddziaływań środowiska – lub jak naziści lubili powtarzać „Krwi i Gleby”<sup>a</sup>. Jestem w pełni przekonany, że komory gazowe Auschwitz, Treblinka i Majdanek nie były tak naprawdę koncepcją takiego czy innego Ministerstwa w Berlinie, lecz powstały przy biurkach i na salach wykładowych nihilistycznych naukowców i filozofów”<sup>1</sup>

Jeszcze jako student w latach 1970-tych (a jednocześnie chrześcijanin), czułem nieodparte pragnienie by studiować historię nowożytnej myśli Europejskiej, po części dlatego, że myśl ta, zgodnie z sugestią Frankla, przewróciła do góry nogami koncepcję człowieczeństwa. Początkowo moje zainteresowanie (i obawy) wzbudziła lektura kilku książek C.S. Lewisa (w szczególności *The Abolition of Man - Odrzucenia Człowieka*), oraz Francisca Schaeffera. Obawy te wzmogły się kiedy podjąłem dalsze studia w dziedzinie historii, w tym historii filozofii. Byłem wtedy pod wrażeniem, a nawet ogarnięty przerażeniem wizją człowieczeństwa naszkicowaną przez B.F. Skinnera w książce *Beyond Freedom and Dignity (Poza wolnością i godnością)*, wizją prowadzącą wprost do znanych antyutopii (dystopii)<sup>b</sup>, takich jak *1984*<sup>c</sup> i *Brave New World (Nowy Wspaniały Świat)*<sup>d</sup>, czy też tej antyutopii prawdziwej, opisanej przez Sołżenicyna w *Archipelagu Gulag*.

Kilku współczesnych myślicieli, ze szczególną intensywnością krytykowało pogląd „antropocentryczny”, utrzymujący, że ludzie są wyjątkowi, stworzeni na obraz Boga. Na przykład, w XIX i na początku XX wieku, słynny niemiecki darwinista Ernst Haeckel mocno

<sup>a</sup> „Krew i Gleba“ (**Blut-und-Boden-Ideologie**) – ideologia skupiająca się na koncepcji narodu jako grupy etnicznej o wspólnym pochodzeniu (Krew) oraz ojczyzny (Ziemi). Ideologia celebrowała związek ludzi z ziemią na której żyją i uprawiają, podkreślała znaczenie i godność życia na wsi w odróżnieniu od życia miejskiego. Powstała w ramach XIX wiecznych ruchów nacjonalistycznych i rasistowskich w Niemczech i stała się centralną częścią ideologii nazistowskich

<sup>1</sup> Viktor E. Frankl, *The Doctor and the Soul: From Psychotherapy to Logotherapy* (New York: Vintage Books, 1986), xxvii

<sup>b</sup> **Antyutopia** (*utopia negatywna, dystopia*) - utwór przedstawiający społeczeństwo przyszłości, którego organizacja polega na ograniczaniu wolności jednostki poprzez całkowite podporządkowanie jej dyktatorskiemu systemowi władzy. Stanowi przeciwieństwo utopii, gdyż ukazany w niej doskonały porządek społeczny opiera się najczęściej na całkowitym i totalitarnym kontrolowaniu ludzi, czyniąc z nich bezwolne przedmioty, "żywe maszyny".

<sup>c</sup> *1984* (tytuł oryginalny: *Nineteen Eighty-Four*) – futurystyczna antyutopia o licznych podtekstach politycznych, napisana przez George'a Orwella i opublikowana w roku 1949.

<sup>d</sup> *Brave New World* to oryginalny tytuł powieści Aldousa Huxley'a pt. Nowy, wspaniały świat

krytykował chrześcijaństwo za antropocentryczną i dualistyczną wizję człowieczeństwa<sup>2</sup>. Znany bioetyk Peter Singer wraz z biologiem Richardem Dawkinsem kontynuując, głoszą obecnie pogląd, że w oparciu o darwinowskie rozumienie pochodzenia człowieka, musimy odrzucić świętość ludzkiego istnienia, pozbyć się jakiegokolwiek odniesienia do aktu stworzenia na Boży obraz i podobieństwo, a przez to do wyjątkowej wartości człowieka<sup>3</sup>. Ewolucyjny ekolog z Uniwersytetu Texas, Eric Pianka, zwalcza otwarcie ideę antropocentryzmu, jawnie wyrażając pragnienie, by 90% ludzkiej populacji wyginęło, na przykład w wyniku jakiejś pandemii<sup>4</sup>.

Współcześni myśliciele, aby zamaskować nieludzki charakter swoich idei nazywają je często „humanizmem” tej czy innej wersji, sugerując, że ich poglądy wynoszą prawdziwe człowieczeństwo. Jednakże większość tych prób wynoszenia człowieczeństwa, jak na ironię, przynosi skutek wręcz odwrotny, demonstrując prawdę biblijną: „ten, kto się wywyższa, będzie poniżony”.

W miarę jak w XIX-wiecznej Europie osłabiały się idee Romantyzmu, wielu intelektualistów zaczęło uznawać naukę jako jedyne źródło wiedzy, w tym wiedzy o człowieku i społeczeństwie. Sławny, choć dziwaczny francuski myśliciel August Comte zyskał wielu uczniów dla swojej filozofii pozytywizmu, która odrzucała jakąkolwiek wiedzę nie uzyskaną przez empiryczne, naukowe doświadczenie - poza jego własnym epistemologicznym twierdzeniem, które jakoby nie wymaga empirycznej demonstracji (a w ten sposób ulega wg mnie samo-destrukcji). Comte miał nadzieję zainicjować naukowe badania społeczeństwa, tworząc w tym celu termin „socjologia”. Dość optymistycznie zakładał, że badania człowieczeństwa nauczą ludzi altruizmu (kolejne określenie, jakie wymyślił). Pomimo tego, iż Comte uważał całą metafizykę, do której wliczał religię, za niepoznawalną, pragnął stworzyć religię ludzkości, która stawiałaby człowieka na najwyższym piedestale. Większość uczniów Comte’a, jak John Stuart Mill, przyjmowało jego pozytywistyczną epistemologię, odrzucając jednak ideę religii ludzkości. Dotyczy to szczególnie jej absurdalnych form opisanych w późniejszych pracach, które zawierają takie nedorzeczne praktyki, jak modlitwy do kobiety, którą się podziwia.

Mimo iż nie tak prominentny jak pozytywizm, materializm wywarł równie ważny wpływ na myśl XIX wieku. Choć pozytywizm odrzucał jakiegokolwiek metafizyczne twierdzenia, w tym tezy materialistyczne, obie ideologie miały ze sobą dużo wspólnego, w tym założenie samego materializmu. Obie ubóstwiły naukę jako jedyną ścieżkę poznania - wiedzy. Rozszerzając naukowe badania do samej idei człowieczeństwa, czyniły założenia o naturze ludzkiej, które nie były przedmiotem naukowych badań. W efekcie, odrzucając dualizm: ciała i duszy, redukują człowieka do materii w ruchu. Ponadto nacisk na pogląd, że naukowe metody mogą dostarczyć wiedzy na temat wszystkich aspektów ludzkiego życia, doprowadził je do pełnej akceptacji determinizmu. Pod koniec XIX wieku niektórzy myśliciele zaczęli buntować się przeciwko redukcjonizmowi i determinizmowi, jednak przez cały XIX wiek poglądy te były na tyle aktualne i powszechne, że antropolog Francis Galton, kuzyn Darwina oraz założyciel ruchu eugenicznego, stworzył frazę, „nature vs. nurture,” by zobrazować debatę o wpływie genetycznej (nature – *pl. natura*) i środowiskowej (nurture – *pl. wychowanie*) determinacji ludzkich zachowań. Odwołania do wyrażenia Galtona wciąż pojawiają się w trakcie dyskusji na temat ludzkich zachowań.

<sup>2</sup> Ernst Haeckel, *Die Welträthsel: Gemeinverständliche Studien über Monistische Philosophie* (Bonn: Emil Strauss, 1903), 11.

<sup>3</sup> Peter Singer, *Writings on an Ethical Life* (New York, 2000), 77-78, 220-21; Richard Dawkins, “The Word Made Flesh,” *The Guardian* (December 27, 2001).

<sup>4</sup> Eric Pianka, “Biology 301M. Ecology, Evolution, and Society,” na stronie [www.zo.utexas.edu/courses/bio301/](http://www.zo.utexas.edu/courses/bio301/); dnia 4-3-06; “Student Evaluations [for Dr. Pianka]-wiosna 2004” na [www.zo.utexas.edu/courses/bio357/357evaluations.html](http://www.zo.utexas.edu/courses/bio357/357evaluations.html), dnia 4-3-06; “Excerpts from Student Evaluations [for Dr. Pianka]- jesień 2004,” at [www.zo.utexas.edu/courses/bio357/357evaluations.html](http://www.zo.utexas.edu/courses/bio357/357evaluations.html), dnia 4-3-06.

Galton i wielu mu współczesnych odrzucało ideę wolnej woli. Rozumując w oparciu o tzw. **błędne koło** (tł. *circulus vitiosus*)<sup>e</sup>, twierdzili oni, że nauka zdążyła już obalić tą podobno przestarzałą koncepcję. To rozumowanie jest nieściśle, ponieważ w definicji nauki wykluczono ideę wolnej woli, po czym stwierdzono, że nauka tą ideę obaliła. Upierając się przy poglądach deterministycznych, wprowadzono faktycznie pełny ostracyzm religijnych i duchowych aspektów natury ludzkiej. Współcześnie dziedziny takie jak psychologia, socjologia czy antropologia, powstałe w instytucjonalnej formie w końcu XIX i na początku XX wieku, generalnie przejęły w całości te deterministyczne założenia ludzkiego zachowania.

Odrzucając ideę wolnej woli i przyjmując pogląd determinizmu, Galtonowi i jemu współczesnym pozostały trzy główne opcje: ludzie są wytworem ich biologicznego charakteru lub produktem swojego środowiska lub pewną kombinacją dziedziczności i wychowania. Jakakolwiek z tych form determinizmu uprzedmiotawia człowieka, który jest kształtowany przez wewnętrzne lub zewnętrzne wpływy. Takie założenia zaprzeczają istnieniu niezależnej jednostki ludzkiej, pozbawiając w ten sposób ludzkość wszelkiej moralnej odpowiedzialności.

W połowie XIX wieku determinizm środowiskowy był bardziej prominentny od biologicznego. Filozof Maurice Mandelbaum dowodził, że jedną z dominujących idei w filozofii XIX wieku była „podatność człowieka”, tj. pogląd, że natura człowieka jest kształtowana głównie przez wpływy zewnętrzne, takie jak kultura, edukacja i szkolenie<sup>5</sup>. Ojciec Johna Stuarta Milla zilustrował ten punkt widzenia przez rygorystyczne wychowanie swojego syna już od najmłodszych lat. Mill stał się głosem wiodącym determinizmu w Europie propagującym potęgę edukacji i szkolenia w kształtowaniu ludzkiego intelektu i zachowania. Wielu XIX-wiecznych liberałów i socjalistów przejęło tę wizję determinizmu środowiskowego.

Karol Marks jest słynnym przykładem socjalisty oddanym idei środowiskowego determinizmu. Swoje poglądy nazwał „socjalizmem naukowym,” ponieważ wierzył, że jego analiza była oparta na niezmiennych prawach ekonomii i socjologii. Był przekonany, że ludzka natura, tak jak i socjalne instytucje, są ukształtowane przez prawa ekonomii. Ludzka natura zmienia się odpowiednio do warunków ekonomicznych. W opinii Marksa własność prywatna, a szczególnie kapitaliści uciskający klasę robotniczą byli źródłem wszelkiego zła w społeczeństwie. To własność prywatna zrodziła walkę klasową. Religia, moralność, prawo, struktury polityczne, instytucje i czynniki kulturalne były tylko narzędziami prześladowań mas biedaków przez klasy ludzi zamożnych.

Chociaż socjalistyczna filozofia Marksa walczyła o większą równość społeczną, nie było to jego główną intencją. Największą troską Marksa było uwolnienie ludzkości z opresji i tyranii. Jest to chwalebny cel, i każdy kto czytał *Kapitał* Marxa, czy „*Condition of the Working Class in 1844*” (*Położenie klasy robotniczej w Anglii w 1844*) Friedricha Engelsa przyzna, że Marks miał słuszne powody by narzekać. Wielu pracowników fabryk, nie wspominając już bezrobotnych, żyło w nędzy i cierpieniu. Marks słusznie krytykował niehumanitarne skutki Rewolucji Przemysłowej. Niemniej jeżeli przyjrzeć się praktykom marksistowskich reżimów w XX w., widzimy niespotykane ucisk i tyranie. Dążenie do równości zostało wywrócone do góry nogami. Dlaczego?

---

<sup>e</sup> **Błędne koło w rozumowaniu, circulus vitiosus** - błąd w rozumowaniu polegający na tym, że wyprowadzenie wniosku W oparto na przesłance P, a następnie, by uzasadnić przesłankę P, powołano się na wniosek W.

<sup>5</sup> Maurice Mandelbaum, *History, Man, and Reason: A Study in Nineteenth-Century Thought* (Baltimore: Johns Hopkins University Press, 1971).

Sugeruję, iż jest to głównie skutek błędnych poglądów Marxa na temat ludzkiej natury. Żaden z marksistowskich przywódców, czy to Lenin, czy Stalin, Mao, Pol Pot, Castro czy jakikolwiek inny lider Marksistowski, nie mógł zmienić natury ludzkiej poprzez pozbawienie społeczeństwa prywatnej własności. Zmiany w ekonomii nie stworzą utopii, ponieważ ludzkie zachowanie nie jest zdeterminowane jedynie przez ekonomię. Marksistowska filozofia zawiodła, ponieważ ignorowała duchowy aspekt ludzkości, wolną wolę, jak również ważny w chrześcijaństwie nacisk na pojęcie grzechu pierworodnego. Aleksander Solżenicyn, w książce *Jeden Dzień z Życia Iwana Denisowicza*, zwraca uwagę na podstawowy problem systemu sowieckiego, mianowicie zmianę ludzkiej natury. W powieści tej, więźniowie sowieckiego obozu pracy, poddawani reedukacji w celu wychowania ich na przykładowych obywateli sowieckich, działają gdzie tylko mogą jak kapitaliści. Zaś zwolennik reżimu stwierdza w pewnym momencie, że reżim Sowiecki nie jest w stanie zmienić jego natury.

W latach 90-tych XIX wieku środowiska naukowe odwróciły się od determinizmu środowiskowego i zwróciły się bardziej ku determinizmowi biologicznemu. Galton był czołową postacią tych wydarzeń, poprzez publikację w 1869 roku słynnej pracy, *Hereditary Genius (Geniusz Dziedziczenia)*. Wpływ Galtona był ogromny, szczególnie od kiedy przekonał on swego kuzyna Karola Darwina, że w kształtowaniu ludzkiego intelektu i zachowania, dziedziczność jest ważniejsza niż wpływ środowiska. W końcu XIX i na początku XX wieku wielu darwinistów, za Galtonem i Darwinem, zaczęło wierzyć, że wiele ludzkich cech charakteru, jak lojalność, oszczędność, skrupulatność, (czy też te negatywne: lenistwo i nieuczciwość), są biologicznie wrodzone, a nie kształtowane moralnością, jak wcześniej sądziło wielu Europejczyków.

Darwiniści różnych dziedzin naukowych – biologii, medycyny, psychiatrii, i antropologii – promowali przede wszystkim determinizm biologiczny. Cezar Lombroso (słynny włoski psychiatra i ojciec antropologii kryminalnej) zbudował swoją ideologię na idei determinizmu biologicznego. Argumentował on, że kryminaliści to postacie atawistyczne, regresja w procesie ewolucji do poziomu rozwoju przodków. Sławę zdobył przez popularyzację idei, że skłonności kryminalistyczne są cechą dziedziczną, nie zaś wynikiem oddziaływania środowiska. Jeden z najważniejszych popularyzatorów darwinizmu w Niemczech, sławny materialista Ludwik Büchner, opublikował w 1882 roku pracę *The Power of Heredity and Its Influence on the Moral and Mental Progress of Humanity (Moc Dziedziczenia i jej Wpływ na Moralny i Mentalny Rozwój Ludzkości)*. Wśród wielu długich i zawiłych argumentów za biologicznym determinizmem mentalnych i moralnych cech człowieka Büchner roztacza swoją wizję rozwoju ludzkości. Stwierdza: „W trakcie upływu czasu (rozwoju) jednostka jest niczym, a gatunek wszystkim; historia, jak i natura, każdy krok naprzód, nawet najmniejszy, oznacza stosami niezliczonych ciał ludzkich”<sup>6</sup>.

W latach 90-tych XIX i na początku XX wieku popularność w szczególności w Europejskich i amerykańskich kołach medycznych zyskała eugenika. Jej rozwój, w jakiejś części, był wspierany obawą, że współczesne instytucje usunęły korzystne aspekty selekcji naturalnej. Eugenicy wciąż powtarzali społeczeństwu, że słabe i chore jednostki ludzkie są chronione przez nowoczesną medycynę, higienę, i organizacje charytatywne, podczas gdy te bardziej inteligentne i jakoby przez to lepsze istoty ludzkie są zmuszane by ograniczyć swoją reprodukcję. To z kolei wg eugeników prowadziło do biologicznej degradacji ludzkości. Proponowane przez nich rozwiązanie, wprowadza sztuczną selekcję, ograniczając reprodukcję tak zwanych „jednostek podrzędnych” na rzecz „nadrzędnych”. Ruch eugeniczny, przeniknięty determinizmem biologicznym, kładł nacisk na restrykcje małżeńskie,

---

<sup>6</sup> Ludwik Büchner, *Die Macht der Vererbung und ihr Einfluss auf den moralischen und geistigen Fortschritt der Menschheit* (Leipzig: Ernst Günthers Verlag, 1882), 100.

obowiązkową sterylizację, a czasami nawet na przymusową eutanazję niepełnosprawnych, uważanych za biologicznie podrzędnych.

Inną widoczną cechą determinizmu biologicznego na początku XX w. był jego nacisk na nierówność rasową. W Europie ideologie rasistowskie rozprzestrzeniły się w latach 90-tych XIX i na początku XX wieku, częściowo pod wpływem teorii Darwina i determinizmu biologicznego. Wielu biologów, antropologów i lekarzy uważało ciemnoskórych Afrykanów i amerykańskich Indian za jednostki mniej rozwinięte. W czasie gdy Europejczycy kolonizowali wielkie obszary globu, wielu naukowców uznało rasy nieeuropejskie za gorsze od europejskich. Ponadto wierzyli, że te różnice kulturowe są dowodem biologicznej niższości.

Redukując człowieczeństwo do jego aspektu biologicznego, zainspirowani Darwinem biologiczni determiniści przyczynili się do procesu dehumanizacji. Wielu XIX-wiecznych darwinistów podkreślało ciągłość pomiędzy ludźmi a zwierzętami, a sam Darwin dowodził, że wszystkie różnice między ludźmi a zwierzętami mają charakter ilościowy, nie jakościowy. Nawet pochodzenie takiej wartości jak moralność wyjaśnił jako produkt naturalistycznego procesu ewolucji. Pogląd, że ludzie „pochodzą od zwierząt” – zgodnie ze słynną frazą Darwina, a nie zostali stworzeni na obraz Boga, zyskał więcej zwolenników w XIX w.

Tak jak jedna z form środowiskowego determinizmu - Marksizm - przysporzyła niepojętego cierpienia milionom istnień ludzkich, tak samo spowodował to determinizm biologiczny. Socjalizm Narodowy Hitlera był oparty na biologicznie deterministycznej wizji ludzkości, która podkreślała nierówność ras. Nazizm popierał dyskryminację – w ostateczności nawet śmierć - dla jednostek z rzekomo gorszymi biologicznie cechami. Z drugiej strony, miał nadzieję wypromować ewolucyjny postęp gatunku ludzkiego, poprzez wsparcie poziomu reprodukcji tych, których uważano za biologicznie lepszych. Wysiłek reżimu hitlerowskiego w ulepszeniu rasy ludzkiej zakończył się śmiercią 200 tys. niepełnosprawnych Niemców, 6 milionów Żydów i setek tysięcy Cyganów<sup>7</sup>.

Podczas gdy wielu współczesnych myślicieli, w tym głównie naukowców i psychologów, przyjęło taką czy inną formę determinizmu, niektórzy podążyli za XIX-wiecznym filologiem i filozofem Fryderykiem Nietzsche, który sprzeciwiał się ogólnej idei determinizmu. Nietzsche usiłował ratować ludzkość przed naukowym redukcjonizmem, stawiając na radykalną wolność jednostki. Wierzył, że cała wiedza i prawda została stworzona przez ludzi, nie zaś narzucona z zewnątrz. Nie możemy winić środowiska, biologii, ani Boga za nasz charakter i zachowanie. Nietzsche odrzucił pogląd, że ludzie posiadają ukształtowaną naturę. Uważał, że to raczej wybory jakich dokonują, kształtują ich przeznaczenie. Wielu późniejszych egzystencjalistów i post-modernistów zapaliło się do idei odrzucenia redukcjonizmu i determinizmu.

Mogłoby się wydawać że nacisk, jaki Nietzsche kładł na ideę wolnej woli, uratuje ludzkość od degradujących filozofii środowiskowego i biologicznego determinizmu. Nic jednak z tego. Jego filozofia wywyższa elitę ludzkości, którą Nietzsche nazywa Nadludźmi. Idea wolności Nietzschego zarezerwowana jest tylko dla Nadczołowieka, kreatywnego geniusza, za którego się również uważał, a który stoi wysoko ponad pospolitą masą ludzką. Dla zwykłych ludzi nie żywił niczego poza pogardą, ponieważ uważał ich za niezdolnych wypracowania dla siebie prawdziwej wolności. Co Nietzsche pogardliwie nazywał instynktem stadnym mas, umiejscawiało tych ludzi na pozycji poddańczej wobec dominacji Nadludzi.

Mimo nacisku, jaki Nietzsche kładł na koncepcję wolności, jego ideologia dążyła do stworzenia niewolnictwa. Ostatecznie to siła decyduje nie tylko o tym, kto rządzi, ale także o tym, co się liczy jako prawda. Nietzsche odrzucił jakąkolwiek formę niezmienną prawdy czy

---

<sup>7</sup> Patrz Richard Weikart, *From Darwin to Hitler: Evolutionary Ethics, Eugenics, and Racism in Germany* (New York: Palgrave Macmillan, 2004); oraz w wydawanej książce *Hitler's Ethic*.

ustalonych zasad moralnych, podważając w ten sposób pojęcie ludzkości i praw człowieka. Pogardzał słabością, współczuciem, humanitaryzmem, preferując siłę i dominację. Szczególnie gwałtownie odrzucał etykę chrześcijańską, ponieważ jest zorientowana na słabych i biednych. Arystokratyczna moralność Nietzschego zmierzała do umożliwienia czerpania korzyści przez jednostki silne.

W XX w. wielu egzystencjalistów, jak Heidegger czy Sartre, przyjęło w ogólnym zarysie filozofię Nietzschego, zaprzeczając jakoby ludzkość miała jakąś niezmienną moralność i podkreślając rolę wolnej woli w podejmowaniu decyzji. Jakiś czas później jednak, post-moderniści silnie zainspirowani Nietzschem, zredukowali rolę indywidualnej jednostki, tak ważną w jego filozofii. Wielu krytyków literackich uznawało wyższość tekstu nad jego autorem, który nie był brany pod uwagę. Intencje ludzi przestały być istotne w trakcie interpretacji dokumentów. Dehumanizacja dążyła coraz dalej i niżej, gdyż wszystkie wartości ludzkie interpretowano jako konstrukty społeczne.

Teraz, kiedy naszkicowałem w ogólnym zarysie niektóre dehumanizujące wpływy współczesnej myśli i kultury europejskiej, chciałbym zasugerować dlaczego powinno to być dla nas ważne. Nie zawsze determinizm środowiskowy musi prowadzić do Marksizmu, nie każdy determinizm biologiczny prowadzi do Holocaustu. Również egzystencjalizm czy post-modernizm nie musi prowadzić do zachowania niemoralnego. Jednakże fałszywe koncepcje ludzkości mogą prowadzić do zachowań destrukcyjnych i szkodliwych zasad postępowania, zarówno w społeczeństwach, jak i przez jednostki. To może wpływać i wpływa, na to jak traktujemy inne jednostki ludzkie. Prawa człowieka są bez znaczenia w świecie, gdzie rządzi determinizm i konstruktywizm.

Wizja człowieczeństwa w jakimkolwiek społeczeństwie, choć może być niejawną, ma dalekosiężny wpływ na kształtowanie politycznych i socjalnych instytucji, prawa, i kultury. I na odwrót – polityczne, socjalne i prawne rozwiązania wpływają na to, jak społeczeństwo postrzega kwestie natury ludzkiej i godności ludzkiego życia. Ci którzy wierzą, że ludzie zostali stworzeni na obraz Boga, będą reprezentowali inny system wartości i inne instytucje, niż ci, którzy postrzegają człowieka jako sumę biologicznych i środowiskowych wpływów, jak również ci, którzy twierdzą, iż ludzie mogą tworzyć prawdę według swojego uznania.

Oryginał na stronie *Discovery Institute* <http://www.discovery.org/a/6301>